

Woda jest najważniejsza, a w tle inwestycja celu publicznego

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 25, listopad 2013 23:00

Odsłony: 1360

Kwestie doprowadzenia wody do działki są często źródłem konfliktów sąsiedzkich. Na przeciwko siebie stoją racje właścicieli posiadłości, którzy różnie rozumieją "inwestycje celu publicznego".

Rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie konfliktu sąsiedzkiego w Krakowie stawia tę kwestię jednoznacznie: sieć wodociągowa może przechodzić przez cudzą działkę, nawet jeżeli miałyby doprowadzać wodę tylko do jednego domu.

Wyrok dotyczył sporu między właścicielem domu a właścicielką działki, przez którą miał przejść wodociąg. Rozbudowa sieci miała służyć doprowadzeniu wody tylko do jednego budynku. Właścicielka działki twierdziła, że doprowadzenie sieci wodociągowej tylko do jednego domu nie jest inwestycją celu publicznego, ponieważ nie służy większej grupie osób.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze i Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie nie podzieliły tej argumentacji. WSA uznał, że inwestycja może być uważana za "inwestycję celu publicznego" nawet gdy służy wąskiej grupie członków wspólnoty lokalnej. Rozstrzygnięcie nie zostało zaakceptowane przez właścicielkę działki, która zaskarżyła wyrok do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Argumentowano, że "inwestycja celu publicznego" nie może służyć interesowi tylko jednego podmiotu.

NSA nie zgodził się z tą argumentacją i utrzymał wyrok WSA w mocy. W uzasadnieniu stwierdzono, że rozbudowa nitki wodno-kanalizacyjnej jest jedynie rozbudową istniejącej już sieci, która sama w sobie jest inwestycją publiczną. Dostarczanie wody do gospodarstw należy do podstawowych zadań gminy i nie można odmówić tego prawa tylko dlatego, że ktoś zostanie na końcu nitki wodno-kanalizacyjnej.